

Sygn. akt VI Ka 178/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Barbara Żukowska (spr.)**

**Sędziowie SO Andrzej Tekieli**

**SO Andrzej Wieja**

**Protokolant Anna Potaczek**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2013 r.

sprawy **G. M.**

oskarżonego z art. 158 § 1 kk

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Lwówku Śląskim

z dnia 31 stycznia 2013 r. sygn. akt VIIK 6/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego G. M. uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 200 złotych.

Sygn. akt VI Ka 178/13

## UZASADNIENIE

M. P.(1)i G. M.zostali oskarżeni o to, że:

w dniu na 19 lutego 2012r. w P.powiatu (...)działając wspólnie i w porozumieniu uderzali pięścią w twarz i kopali po całym ciele M. W. (1)narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k. powodując u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i krwiaka lewego łuku brwiowego, które to obrażenia ciała skutkowały rozstrojem zdrowia organizmu na okres poniżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 31 stycznia 2013 r. w sprawie o sygn. akt VII K 6/13:

I. oskarżonych M. P.(1)i G. M.uznał za winnych tego, że w nocy na 19 lutego 2012 r. w P.powiatu (...)działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu M. W. (1), którego uderzając pięścią w twarz i kopiąc po całym ciele narazili na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157

§ 1 k.k. i spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy i krwiaka lewego łuku brwiowego, które to obrażenia ciała skutkowały rozstrojem zdrowia na okres poniżej dni siedmiu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 158 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. wymierzył im kary po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 2 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego M. P.(1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby;

III. na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddał oskarżonego M. P.(1) w okresie próby pod dozór kuratora;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 k.k. zobowiązał oskarżonego M. P.(1) do wykonywania pracy zarobkowej;

V. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązał oskarżonego M. P.(1) do powstrzymania się od nadużywania alkoholu i używania innych środków odurzających;

VI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu M. P.(1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania od dnia 19.02.2012 r. do dnia 20.02.2012 r.;

VII. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po 1/2 części w kwotach po 107,50 złotych i na podstawie art. 2 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył im opłaty w kwotach po 180 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego G. M. w części dotyczącej tego oskarżonego, zarzucając:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegające na dowolnej a nie swobodnej opartej na zasadach logiki i popartej doświadczeniem życiowym, ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a nadto dokonanie tej sposób wybiórczy, z pominięciem różnych okoliczności tworzących liczne rozbieżności w zeznaniach poszczególnych świadków, które winny być brane pod uwagę w zakresie oceny poszczególnych dowodów zebranych w sprawie, co miało wpływ na poczynione przez Sąd dalsze błędne ustalenia faktyczne:

- ustalenie, iż oskarżony G. M. brał udział wspólnie i w porozumieniu z współoskarżonym w pobiciu M. W. (1);

- ustalenie, iż świadek K. K., P. Z., M. W. (1) składając zeznania przed Sądem obawiał się oskarżonego G. M.;

2. naruszenie przepisu prawa procesowego art. 5§2 k.p.k. mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegające na niezastosowaniu tegoż przepisu w sytuacji, gdy z analizy akt sprawy wynikają wątpliwości nie dające się wyjaśnić i winny być one rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, w zakresie ustalenia:

- czy oskarżony G. M. działał wspólnie i w porozumieniu w pobiciu M. W. (1) w dniu 19.02.2012r.?

3. rażąco surową karę, poprzez wymierzenie oskarżonemu kary bezwzględnego pozbawienia wolności w wymiarze równym jak współoskarżonemu M. P.(1), w sytuacji gdy oskarżony został uznany jako osoba, która to nie była inicjatorem bójki i wykazała się znacznie mniejszą aktywnością w działaniu, w porównaniu do współoskarżonego wobec którego to zastosowano instytucję warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary - art. 69 k.p.k.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego G. M. niewinnym popełnienia zarzucanego mu czynu, bądź uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ewentualnie o wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z zastosowaniem instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skarżącego jest niezasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 457 § 2 k.p.k.

Mając na uwadze kierunek i granice zaskarżenia Sąd Okręgowy na wstępie stwierdza, że Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie, a zgromadzone dowody poddał obiektywnej ocenie, i na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne co do sprawstwa i winy oskarżonego M. P.(1). Wymierzona temu oskarżonemu kara nie jest rażąco niesprawiedliwa.

Przechodząc do zarzutów apelacji, należy wskazać, że dotyczą one wyłącznie rozstrzygnięć dotyczących oskarżonego G. M. i stąd przedmiotem rozważań Sądu Odwoławczego jest ta kwestia.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze rozpoznając niniejszą sprawę przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, nie dopuszczając się mogącej mieć wpływ na treść wyroku podniesionej w apelacji obroncy obrazy przepisu art. 7 k.p.k. mogącej mieć wpływ na treść wyroku, ani błędu w dokonanych ustaleniach faktycznych.

Art. 7 k.p.k. stanowi, że organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Autor apelacji wywodzi, iż w konsekwencji sprzecznej z przepisami prawa procesowego oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy doszło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej udziału oskarżonego G. M. w przedmiotowym zdarzeniu. Dla skuteczności tak skonstruowanego środka odwoławczego nie jest jednak wystarczające samo wykazywanie, że określona grupa dowodów pozwala na przyjęcie, iż zdarzenie mogło mieć inny przebieg. Należy bowiem wykazać, którym wskazaniom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego uchybił sąd orzekający, czyniąc kwestionowane ustalenia.

Wskazać należy, iż co do przeprowadzonych w toku rozprawy głównej dowodów Sąd Rejonowy wypowiedział się szczegółowo w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zaś uzasadnienie to w pełni odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 424 § 1 k.p.k. Oceniając zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności niekonsekwentne zeznania pokrzywdzonego i zeznania pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków, Sąd meriti nie naruszył żadnego przepisu procesowego i dokonał oceny, która jest logiczna, a zatem przekonująca, toteż zasługuje na akceptację. Apelacja obrońcy, mimo iż wskazuje na naruszenie w toku wyrokowania przepisu regulującego zasadę oceny dowodów, sprowadza się w istocie do zwykłej polemiki z oceną dowodów przeprowadzoną w pierwszej instancji i dokonanymi na tej podstawie ustaleniami faktycznymi. Apelujący nie przedstawił przekonujących argumentów, które mogłyby podważyć rozstrzygnięcie zapadłe w pierwszej instancji, w szczególności nie wykazał, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd Rejonowy w ocenie – w szczególności – dowodu z zeznań świadków M. W. (1), K. K.i P. Z.oraz wyjaśnień obu oskarżonych. Skarżący polemizując z oceną dokonaną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym przedstawia wyłącznie własną ocenę dowodów oraz wysuwa gołosłowne twierdzenia nie poparte przekonującymi argumentami.

Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne trafnie odrzucił jako niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego zaprzeczającego, by miał dopuścić się przypisanego mu zachowania. U podstaw uznania za wartościowe zeznań K. K.i P. Z.złożonych podczas pierwszych przesłuchań leżało stwierdzenie, że relacja tych świadków jest zasadniczo zbieżna i niesprzeczna, zgodna z treścią zeznań pokrzywdzonego M. W. (1)złożonych bezpośrednio po zdarzeniu, a nadto ich zeznania są konsekwentne co do okoliczności istotnych dla sprawy i zgodne z dowodami obiektywnymi w postaci zwłaszcza dowodu z notatki dotyczącej zgłoszenia zdarzenia funkcjonariuszom Policji (k. 198). Pierwsze zeznania wskazanych świadków zostały złożone spontanicznie i bez wcześniejszego przygotowania. Słusznie ocenił Sąd Rejonowy, że właśnie pierwsze przesłuchania K. K., P. Z.i M. W. (1)w postępowaniu przygotowawczym, dokonane bezpośrednio po zdarzeniu, mają szczególną wartość dowodową. Wówczas w pamięci świadków całe zdarzenie było świeżo utrwalone, świadkowie ci zeznawali w sposób spontaniczny i wolny od nacisków. Zasadnie uznał Sąd Rejonowy, że zeznania świadków M. W. (1)i K. K.są spójne, także co do okoliczności, że do M. P.(1)kopiującego pokrzywdzonego w pewnym momencie podbiegł G. M., po czym „razem kopali M.”. Wbrew twierdzeniom apelującego, również zeznania P. Z.złożone w postępowaniu przygotowawczym są stanowcze co do okoliczności, że leżący na ziemi M. W. (1)był bity jednocześnie przez M. P.(1)i G. M.(k. 12). Przekonujące są argumenty Sądu I instancji zawarte w pisemnym

uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dotyczące prawidłowości przesłuchania M. W. (1) i K. K. przeprowadzonego w mieszkaniu tego pierwszego.

Sąd Rejonowy trafnie przyjął jako wiarygodne zeznania świadków obiektywnych, tj. przesłuchanych w sprawie funkcjonariuszy Policji, zarówno co do okoliczności związanych z zatrzymaniem oskarżonych, jak i przeprowadzonych przez nich czynności procesowych na miejscu zdarzenia i późniejszych faktów rzutujących na ocenę dowodów przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu.

Sąd Rejonowy miał prawo odmówić wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonego M. W. (1) złożonych podczas późniejszych przesłuchań. Pokrzywdzony cały czas był przytomny i miał świadomość, co się wokół niego dzieje. Będąc przesłuchiwany przed sądem sam przyznał, że bezpośrednio po zdarzeniu, „na gorąco”, wskazał dwie osoby, które go pobiły. Wersja przedstawiona przez M. W. (1) przed Sądem, w której świadek ten wskazywał, że to opierając się na relacjach innych osób, w szczególności siostry, wskazał G. M. jako jednego ze sprawców, nie znajdując potwierdzenia w zeznaniach świadka M. W. (2). Siostra pokrzywdzonego zaprzeczyła bowiem, by przed złożeniem pierwszych zeznań przez pokrzywdzonego mieli oni okazję porozmawiać o zdarzeniu.

Słusznie Sąd i instancji uznał, iż zeznania świadka K. K. złożone przed Sądem nie zasługują na wiarę w zakresie, w jakim wskazała, że nie widziała, kto oprócz M. P. (1) kopał pokrzywdzonego, skoro w tym czasie klęczała przy M. W. (1) i prosiła napastników o zaprzestanie agresywnego zachowania. Nadto zeznania te są wewnętrznie sprzeczne, skoro świadek najpierw podała, że nie widziała napastników, następnie zaś wskazała, iż jest pewna, że pokrzywdzonego „uderzył P., a G., tj. G. M.– nie” (k. 145). Zasadnie Sąd I instancji wyprowadził wniosek, że zmiana zeznań przez pokrzywdzonego, jego konkubinę oraz P. Z. wynikała z obawy przed oskarżonym G. M., a przedstawione przez nich wersje nie zasługują na wiarę. Podkreślić należy, że wersja P. Z. zaprezentowana przed Sądem, iż podczas całego zajścia znajdowała się na asfaltowej drodze dojazdowej, zatem nie ma wiedzy na temat zdarzenia, nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach świadka M. P. (2) wskazującej, że dopiero po pobiciu pokrzywdzonego wyszły one na drogę w oczekiwaniu na funkcjonariuszy Policji (vide k. 192v). Prawidłowo również Sąd I instancji po części odrzucił jako niewiarygodne zeznania świadków I. B. i A. B., uznając ich relacje za subiektywne z uwagi na relacje łączące je z oskarżonym.

Prawidłowo także Sąd tylko częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego M. P. (1), odmawiając mu wiary co do przedstawienia roli G. M. w inkryminowanym zdarzeniu. Celne są argumenty przedstawione przez Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dotyczące swoistej lojalności wobec współoskarżonego, w trafny sposób poparte logicznymi wnioskami wynikającymi z zeznań M. W. (1), K. K. i P. Z. złożonymi podczas pierwszych przesłuchań.

Zasadnie Sąd nie oparł się dokonując ustaleń co do czynów przypisanych oskarżonemu na zeznaniach świadków A. M. R., T. B., K. J., M. K. i M. G., którzy nie widzieli całego zajścia bądź nie pamiętali jego przebiegu z uwagi na znaczną ilość wypitego alkoholu. Wbrew twierdzeniom apelującego obrońcy, również P. K. nie była świadkiem zdarzenia, bowiem opuściła w tym czasie przyjęcie urodzinowe po kłótni z chłopakiem, co wprost wynika z jej zeznań zawartych na k. 88-89.

W tym kontekście wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczył on swojemu sprawstwu, prawidłowo zostały uznane za przyjętą przez niego linię obrony. Sąd Rejonowy zapoznał się z treścią wszystkich wymienionych dowodów złożonych w toku postępowania przygotowawczego, w toku rozprawy głównej nie tylko słyszał zeznania świadków, ale i obserwował ich. Wrażenia odniesione podczas bezpośredniego kontaktu z osobą przesłuchiwaną mają bardzo istotne znaczenie dla prawidłowej oceny wiarygodności tego dowodu. Przekonania, jakie wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, oparte na poprawnym rozumowaniu i wnioskowaniu sąd odwoławczy nie może kwestionować.

Nie zaistniały w niniejszej sprawie wątpliwości, które - jak chce obrońca - należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Wątpliwości istotne w postępowaniu karnym odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem

oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze - a tak jest w przedmiotowej sprawie - to nie może być mowy o rozstrzygnięciu jakichkolwiek wątpliwości na korzyść oskarżonego, co wynika z przepisu art. 5 § 2 k.p.k.

Reasumując, w niniejszej sprawie zostało w sposób jednoznaczny i pewny ustalone, że oskarżony G. M. dopuścił się zarzucanego mu czynu. Dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów w żadnym razie nie jest dowolna, ocenione – zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego dowody mają jednoznacznie obciążającą wymowę i świadczą o sprawstwie i winie oskarżonego. Odmienne wywody zaprezentowane w tej kwestii przez obrońcę oskarżonego stanowią wyłącznie polemikę z prawidłowo przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy analizą i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

Apelacja obrońcy oskarżonego, zwrócona przeciwko całości wyroku, obligowała Sąd Okręgowy do oceny jego zasadności także w części dotyczącej orzeczenia o karze wymierzonej G. M..

Ingerencja Sądu Odwoławczego w rozstrzygnięciu co do kary Sądu I instancji ograniczona jest do wypadku uznania, iż kara ta jest niewspółmierna i to w formie kwalifikowanej, bowiem niewspółmierność musi mieć charakter rażącej. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca.

Orzeczona przez Sąd Rejonowy kara nie jest rażąco surowa. Oczywiście jest, iż cele prewencji indywidualnej - wychowawcze i zapobiegawcze - które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego mają zwykle prymat przed innymi, zwłaszcza negatywną prewencją generalną polegającą na wymierzaniu nadmiernie surowych sankcji. Sankcja sprawiedliwa nie powinna bowiem wykraczać poza rzeczywistą potrzebę, właściwa reakcja karna to reakcja celowa, uwzględniająca wszystkie elementy decydujące o jej rodzaju i wymiarze, sprawiedliwa i akceptowana społecznie. Wymierzając oskarżonemu kary Sąd Rejonowy uwzględnił wszelkie dyrektywy, o jakich mowa w art. 53 k.k. Sąd I instancji przeanalizował i prawidłowo wyeksponował wszystkie istotne okoliczności wpływające na wymiar kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonego G. M. determinujące ocenę w zakresie stopnia winy, jak i stopnia szkodliwości społecznej czynu przypisanego oskarżonemu, w tym zwłaszcza działanie umyślne, z zamiarem bezpośrednim, pod wpływem alkoholu, zważywszy dodatkowo na dobro, przeciwko któremu czyn ten był skierowany - zdrowie i życie ludzkie. Jednocześnie Sąd Rejonowy słusznie uwzględnił drugorzędną rolę G. M. w zdarzeniu w stosunku do roli współoskarżonego M. P.(1). Wymierzona oskarżonemu kara 8 miesięcy pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą i współmierną. Wskazując ponadto na uprzednią karalność oskarżonego i brak krytycyzmu wobec popełnionego czynu, uznać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności mające wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze i właściwie je uwzględnił. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że koniecznym jest wdrożenie wobec oskarżonego procesu wychowawczego w warunkach zakładu karnego w okresie 8 miesięcy, zaś uprzednia karalność oskarżonego, w tym za przestępstwo podobne, wyklucza postawienie wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Tak ukształtowanej kary w żadnej mierze nie można uznać za rażąco surową.

Sąd Okręgowy nie stwierdził ponadto, by wyrok Sądu I instancji dotknięty był uchybieniami procesowymi wskazanymi w art. 439 k.p.k., nie znalazł również podstaw do jego uchylenia lub zmiany ze względu na rażąco niesprawiedliwość określoną w art. 440 k.p.k.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (art. 437 § 1 k.p.k.), uznając zarazem apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., zaś na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył oskarżonemu 180 zł opłaty.